

Magdalena HOLZER

Przyczynek do krytyki i aktualizacji teorii Leona Petrażyckiego

К критике и актуализации теории Леона Петражицкого

A Contribution towards Criticism and Actualization of Leon Petrażycki's Theory

Naturalną kolejną losu procesowi przemijania podlegają nie tylko ludzie, ale równie nieuchronnie starzeją się oraz przemijają dzieła artystyczne i naukowe. Zwłaszcza w przypadku osiągnięć naukowych szybkie tempo rozwoju wiedzy, tak charakterystyczne dla naszego stulecia, sprawia, że powstaje wiele teorii, poglądów i koncepcji, ale też wiele z nich szybko ulega dezaktualizacji bądź zapomnieniu, a tylko nieliczne zachowują swą żywotność. Wartość ich nie ogranicza się wyłącznie do tego, że stanowią ważne ogniwo w ewolucji postępu i wiedzy, w postaci trwałego i uznanego wkładu, jaki doń wnoszą, a polega przede wszystkim na tym, że poruszają interesujące zagadnienia, do których sięgają następne pokolenia, odkrywając je na nowo, poddając własnej interpretacji i ocenie, szukając w nich pomocy i wskazówek przy rozwiązywaniu problemów swoich czasów.

Taki walor posiada twórczość Leona Petrażyckiego, mimo że dzieli nas spory dystans czasu od okresu, w którym żył i tworzył — 15 maja 1981 r. obchodziliśmy 50. rocznicę jego śmierci. W polskiej myśli prawniczej i kulturze prawnej jego dorobek zajmuje pozycję szczególną. Wynika ona przede wszystkim z wartości poznawczych jego poglądów, które kontynuowane i rozwijane przez J. Landego i jego szkołę odegrały ważną rolę w dyskusjach przy formowaniu się marksistowskiej koncepcji prawa.

Nie bez znaczenia dla polskiej tradycji naukowej jest również fakt, że Petrażycki wszedł na trwałe do światowej nauki prawa.¹ Jego teoria

¹ Nie tylko twórczość Petrażyckiego, ale jego życie i działalność doczekały się różnych interpretacji, sprzecznych poglądów i opinii. Kontrowersje rozpoczynają się już przy ustaleniu jego narodowości, np. K. B. Bauman pisze o nim jako

stanowi najpełniejszą psychologiczną interpretację prawa w ramach psychologizmu — jednego z głównych kierunków teorii prawa początków XX wieku. W nauce polskiej są to fakty uznane i nie kwestionowane.

Wart podkreślenia wydaje się jeszcze jeden czynnik. Kilku czołowych współczesnych teoretyków prawa wywodzi się z kręgu J. Landego, wiernego ucznia i kontynuatora Petrażyckiego. Lande cały trud swego życia poświęcił na upowszechnianie poglądów swego mistrza, wierząc w ich przełomowe znaczenie nie tylko dla prawoznawstwa, ale i dla całej humanistyki. Zafascynowanie Landego petrażycjańską psychologiczną wizją prawa i życia społecznego nie pozostało bez wpływu na jego uczniów, którzy patrząc na poglądy Petrażyckiego z odmiennych pozycji filozoficzno-metodologicznych niż Lande, starają się odnaleźć w nich elementy pozytywne, warte spożytkowania.

Petrażycki — jak to powiedział Lande — należy do grona myślicieli, którzy niełatwo dają się pojąć i objąć, a tym bardziej ocenić.² Sprawia to przede wszystkim fakt, że zajmował się rozległym materiałem badawczym. Jego zainteresowania obejmowały metodologię nauk, logikę, filozofię, socjologię, psychologię, teorię prawa. Głównym zamierzeniem Petrażyckiego było zbudowanie naukowej polityki prawa, odrębnej dyscypliny, której zadaniem miało być niesienie postępu i doskonalenie istniejącego porządku prawnego.³

Przez całe życie Petrażycki konsekwentnie dążył do zrealizowania swego celu, na potrzeby nowo projektowanej dyscypliny dokonał reformy tradycyjnych założeń psychologii, logiki, zbudował psychologiczną teorię prawa i moralności, teorię rozwoju społecznego, zrywając z dotychczas-

„o rosyjsko-polskim filozofie prawa”, choć równocześnie zaznacza, iż jego ojciec był polskim ziemianinem” [w:] *Leon Petrażycki und seine Schüler*, Berlin 1965, s. 15. W *Wielkiej encyklopedii radzieckiej* w krótkiej wzmiance podana jest informacja o Petrażyckim jako o burżuazyjnym prawniku, działającym na Uniwersytecie w Petersburgu, który po r. 1918 wyemigrował do Polski (tom 32). Na temat życiorysu Petrażyckiego por. J. Lande: *Leon Petrażycki* [w:] *Studia z filozofii prawa*, Warszawa 1959, s. 565 i n. oraz J. Kowalski: *Psychologiczna teoria prawa i państwa Leona Petrażyckiego*, Warszawa 1963, s. 8 i n.

² Znany jest entuzjastyczny stosunek Landego do twórczości Petrażyckiego i wysiłek, jaki włożył w nadanie jej rozgłosu. Należy zaznaczyć, że w ostatecznym podsumowaniu wkładu Petrażyckiego w rozwój nauki pozostawał ostrożny, uważając, iż dokonanie generalnej oceny należy do przyszłości. Por. Lande: *op. cit.*, s. 614. O stosunku Landego do Petrażyckiego zob. J. Wróblewski: *Jerzy Lande jako teoretyk prawa* [w:] *Studia...*, *passim*, oraz K. Opałek: *Kierunek psychologiczny w teorii prawa* [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, pod red. M. Patkaniowskiego, Kraków 1964, nr 18 i Kowalski: *op. cit.*, s. 195 i n.

³ L. Petrażycki: *Wstęp do nauki prawa i moralności*, Warszawa 1959, s. 11.

sowymi sposobami ujmowania prawa i zjawisk społecznych. Lande określa dzieło myśli Petrażyckiego jako całkowity system filozoficzny o niezwykłej architektonice i spójności wewnętrznej.⁴ Jakkolwiek ocenimy ten system, budzi podziw ogrom wysiłku twórczego, jakiemu podolał jeden człowiek.

Petrażycki był twórcą oryginalnym, o niezależnym umyśle, niełatwo poddawał się zastanym poglądom i autorytetom. Pracował samotnie, jeśli odwoływał się do dorobku innych, to tylko po to, aby na tle bezlitosnej krytyki ich poglądów uzasadnić trafność i wyższość własnych rozwiązań. Tę cechę twórczości Petrażyckiego lapidarnie scharakteryzował K. Opałek: „Petrażycki zawsze jest innego zdania”.⁵ Nie dokładał on starań, aby stworzyć płaszczyznę umożliwiającą nawiązanie z nim rzeczowej polemiki i współpracy, znany był jego niechętny stosunek do krytyki. Zdaniem Opałka, stanowiło to jedną z przyczyn, które złożyły się w pewnym okresie na powstanie atmosfery rezerwy, a nawet niechęci wokół osoby i poglądów Petrażyckiego, co w rezultacie ujemnie odbiło się na recepcji jego twórczości.⁶

Różne były losy teorii Petrażyckiego w kolejnych okresach, rozmaicie kształtował się stosunek do jego poglądów.⁷ Przedstawia je m. in. J. Śmiałowski w artykule *Spoleczno-polityczne przyczyny uwarunkowania recepcji doktryny Leona Petrażyckiego w Polsce Ludowej*⁸, zastanawiając się, jakie subiektywne i obiektywne czynniki złożyły się na to, że w polskiej nauce prawa teoria Petrażyckiego odgrywa rolę tak wyjątkową. Z ogólnego tonu rozprawy wynika, że autor nie widzi podstaw usprawiedliwiających opinię o klasowych funkcjach doktryny Petrażyckiego i jej teoretyczno-światopoglądowym przeciwstawianiu się marksizmowi.

Proces recepcji nakreślony przez Śmiałowskiego spotkał się z krytyką J. Kowalskiego i J. Wróblewskiego, którzy wykazali, że autor przedstawia go w sposób wypaczony, opierając się na wadliwie przyjętych założeniach metodologicznych.⁹ Autorzy rozpatrują stosunek do teorii Petrażyckiego na tle szerszego problemu badawczego — krytyki i recepcji myśli niemarksistowskiej w nauce socjalistycznej. Zwracają uwagę na fakt, że poglądy naukowe oraz stosunek do nich są wszechstronnie uwa-

⁴ Lande: *op. cit.*, s. 563.

⁵ K. Opałek: *Teoria Petrażyckiego a współczesna teoria prawa [w:] Z zagadnień teorii prawa i teorii nauki Leona Petrażyckiego*, Warszawa 1969, s. 123.

⁶ *Ibid.*, s. 114.

⁷ Kowalski: *op. cit.*, s. 172 i n.

⁸ „Krakowskie Studia Prawnicze”, 1976, R. IX.

⁹ J. Kowalski, J. Wróblewski: *Zagadnienie krytyki i recepcji teorii Leona Petrażyckiego w Polsce Ludowej*, „Krakowskie Studia Prawnicze” 1978, R. XI, s. 4.

runkowane, spełniać mogą rozmaite funkcje w konkretnej sytuacji społeczno-politycznej, stąd też wy pływa trudność w ich globalnej ocenie.¹⁰

Najogólniej rzecz biorąc, w polskiej nauce prawa w stosunku do teorii Petrażyckiego zarysowują się dwa stanowiska: 1) aktualizujące, 2) krytyczne. Rzecznikiem pierwszego stanowiska był J. Lande, natomiast drugie prezentowane jest przez współczesnych przedstawicieli teorii prawa. O ile stanowisko aktualizujące jednoznacznie akceptuje poglądy Petrażyckiego, o tyle w ramach stanowiska krytycznego wyróżnić można rozmaity stopień nasilenia krytyki. Najbardziej radykalna krytyka odrzuca cały system Petrażyckiego z uwagi na jego subiektywizm, błędne założenia metodologiczno-filozoficzne, nie do przyjęcia z marksistowskiego punktu widzenia.¹¹ Spotkała się ona jednak ze słusznym zarzutem symplifikacji i niedostrzegania elementów wartościowych.¹² Krytyka umiarkowana zajmuje wobec doktryny Petrażyckiego stanowisko kompromisowe — wyrazicielami jej są m. in. J. Kowalski i J. Wróblewski. Proponują oni następujący model badania i oceny teorii Petrażyckiego oraz w ogóle doktryn niemarksistowskich:

- a) zbadanie założeń filozoficzno-metodologicznych doktryny;
- b) analiza poszczególnych konstrukcji, twierdzeń i problemów wysuwanych przez doktrynę:
 - (ba) w świetle ówczesnego stanu doktryny,
 - (bb) z perspektywy doktryny,
 - (bc) w stosunku do poglądów własnych badacza;
- c) zbadanie uwarunkowania genetycznego doktryny;
- d) zbadanie funkcji doktryny:
 - (da) w warunkach jej powstania,
 - (db) w warunkach zainteresowania się nią w określonych kontekstach społeczno-politycznych i doktrynalnych.

Zdaniem autorów, warunkiem wszechstronnego zanalizowania doktryny i jej oceny jest odróżnianie wymienionych grup zagadnień i zbadanie wszystkich z nich.¹³ Program krytyki, jaki rysują J. Kowalski i J. Wróblewski, wydaje się postulatem trudnym do zrealizowania, z czego autorzy w pełni zdają sobie sprawę. Wymaga on, poza wiedzą metodologiczną, pełnej znajomości skomplikowanych uwarunkowań społecznych, zarówno w okresie powstawania doktryny, jak i w kolejnych fazach jej recepcji.

¹⁰ *Ibid.*, s. 5 i n. Autorzy zaznaczają, że warunkiem niezbędnym przy dokonywaniu rzetelnej analizy stosunku do doktryny czy teorii jest wyodrębnienie i uściślenie czterech podstawowych pojęć: recepcji, krytyki holistycznej, analizy krytycznej, zainteresowania doktryną.

¹¹ G. L. Seidler: *Doktryny prawne imperializmu*, Lublin 1979, ss. 67—99.

¹² Zarzut taki wysuwa Kowalski: *op. cit.*, s. 203.

¹³ Kowalski, Wróblewski: *op. cit.*, s. 11.

W przypadku Petrażyckiego dodatkowym, utrudniającym czynnikiem jest praca nad rozległą i wszechstronną jego twórczością. Każda z wielu dyscyplin, którymi się zajmował, przeszła od jego czasów znaczną ewolucję. Wiele jego „odkrywczych” tez, formułowanych na początku stulecia, nie może się ostać w świetle wiedzy nam współczesnej, wiele z nich zachowało wartość wyłącznie historyczną. Należy mieć jeszcze na uwadze i to, że wobec wielu zagadnień prawnicy są po prostu niekompetentni.¹⁴ Dawno już mówił o tym Lande, apelując, aby w dyskusjach nad spuścizną Petrażyckiego wzięli udział fachowcy z innych dziedzin wiedzy. Wokół Petrażyckiego powstała paradoksalna sytuacja, o której pisze K. Opałek, że prawnicy, nie będąc w stanie ocenić jego dorobku z dziedziny logiki, psychologii czy socjologii, czekali na opinię ekspertów z tychże dyscyplin, ci zaś Petrażyckim nie interesowali się, traktując jego teorię jako wyłącznie prawniczą.¹⁵

J. Lande ubolewał nad tym, że teoria Petrażyckiego nie odegrała w nauce polskiej i światowej takiej roli, jaka by jej się należała, winiąc za to głównie niefortunne koleje jego życia (długoletni pobyt na obczyźnie, fakt że jego podstawowe prace pisane były w języku rosyjskim).¹⁶ Do jakiego stopnia miał rację, o tym w chwili obecnej orzec nie sposób. Pozostaje faktem, że zainteresowanie twórczością Petrażyckiego istniało i trwa po dzień dzisiejszy, choć w różnym stopniu nasilenia.

J. Śmiałowski — przytaczając cytaty z pracy R. Szydłowskiego *Siła i prawo*, że poglądy Petrażyckiego należy traktować jak piękne dzieło sztuki, z którego czerpać można to wszystko, czego łaknie myśl — czyni analogię między rolą teorii Petrażyckiego w nauce polskiej a funkcją, jaką pełniło w XIII i XIV wieku *Pismo święte*, gdzie każdy znajdował to, czego szukał.¹⁷ Uwagę tę autor czyni z wyraźną ironią, ma rację o tyle, że mimo upływu lat do poglądów Petrażyckiego stale się nawiązuje. W bogactwie myśli Petrażyckiego należy upatrywać źródła nie słabnącego zainteresowania jego twórczością, stąd, mimo zmieniających się poglądów w teoriach prawa, zwolennicy Petrażyckiego doszukiwali się powiązań nowych prądów z jego koncepcjami.

¹⁴ Dobrym tego przykładem jest emocjonalna psychologia Petrażyckiego, stanowiąca podstawę jego teorii prawa i moralności. Jak dotąd, wypowiadali się na jej temat tylko prawnicy. Por. K o w a l s k i: *op. cit.*, s. 44 i n. Przez psychologów została pominięta i o jej wartości czy aktualności niewiele wiemy — znanym mi wyjątkiem jest J. R e y k o w s k i: *Eksperymentalna psychologia emocji*, Warszawa 1968.

¹⁵ O p a ł e k: *Teoria Petrażyckiego...*, s. 115.

¹⁶ O losach teorii Petrażyckiego za granicą por. K o w a l s k i: *op. cit.*, *passim*; O p a ł e k: *Teoria Petrażyckiego...*, *passim*; Ś m i a ł o w s k i: *op. cit.*, *passim*.

¹⁷ Ś m i a ł o w s k i: *op. cit.*, s. 106.

W każdej fazie historycznej istnieje jakaś dominująca tendencja intelektualna, wyrażająca naczelną ideę, nadającą ton całemu okresowi. Owa idea przesądza o sposobie ujmowania świata i jego oceny. Manifestuje się w rozmaitych formach kultury, dochodzi do głosu w filozofii, naukach szczegółowych, literaturze i sztuce, w światopoglądzie potocznym, kształtuje stosunek do różnego rodzaju doktryn i poglądów.¹⁸

Główny okres twórczości Petrażyckiego przypada na schyłek XIX i początek XX wieku, kiedy to panującym kierunkiem był psychologizm, usiłujący badać i wyjaśniać szereg zjawisk społecznych za pomocą pojęć i metod stosowanych w psychologii.¹⁹ Wyodrębnienie się psychologii jako samodzielnej, eksperymentalnej nauki było wielką nadzieją humanistyki, stwarzało szansę poznania tego, co człowiekowi najbliższe — jego życia wewnętrznego. Paradoks klasycznej psychologii introspekcyjnej Wilhelma Wundta, polegający na stosowaniu metod nowoczesnego przyrodoznawstwa przy równoczesnym idealistycznym ujęciu psychiki, uwikłał psychologię w szereg nierozwiązywalnych sporów teoretycznych i metodologicznych, hamujących jej rozwój.²⁰

Przeciwko psychologii introspekcyjnej podniosły się liczne głosy krytyki, idące w różnych kierunkach, dając początek pluralizmowi teoretycznemu. Decydującego zwrotu dokonały dwa nowe kierunki — behawioryzm i psychologia głębi, zrywając z zawężeniem przedmiotu psychologii do badania zjawisk świadomości i w miejsce odrzuconej introspekcji wprowadzając własne metody badawcze.²¹

Psychologizm znalazł również odbicie w nauce prawa. Nie przybrał postaci jednolitej, występował w wielu wersjach, nawiązując do różnych nurtów w psychologii, zwłaszcza do psychologii introspekcyjnej, psychoanalizy i kierunku behawiorystycznego.²² Klasycznym przedstawicielem odbicia w prawie psychologii introspekcyjnej był Leon Petrażycki, jego psychologiczna teoria prawa i moralności w pełni odpowiadała wiodącemu nurtowi umysłowemu jego czasów. W zasadzie tylko w tym okresie teoria Petrażyckiego miała szansę uzyskania światowego rozgłosu, o czym

¹⁸ G. L. Seidler: *Vorlesungen über Rechtsphilosophie*, (maszynopis wykładów), Kiel 1981, s. 26.

¹⁹ Por. J. Szczepański: *Socjologia, Rozwój problematyki i metod*, Warszawa 1969, s. 239 i n.

²⁰ W. Szewczuk: *Wielki spór o psychikę*, Warszawa 1972, s. 270.

²¹ J. Reykowski: *Metodologiczne problemy psychologii współczesnej*, Warszawa 1964; T. Tomaszewski: *Wstęp do psychologii*, Warszawa 1967; J. Pieter: *Historia psychologii*, Warszawa 1972.

²² Na temat psychologizmu w prawie zob. Seidler: *Doktryny...*, s. 67 i n.; K. Opałek: *Metodologiczne problemy nauki prawa*, Warszawa 1962, s. 78 i n.; Kowalski: *op. cit.*, s. 176 i n.; W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki: *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979, ss. 37—38 oraz 491.

tak marzył Lande, gdyż zdecydowanie przewyższała teorie psychologiczne innych uczonych. Petrażycki krytycznie podchodził do wyników współczesnej mu psychologii, dlatego też zbudował własną, której centralnym pojęciem są emocje.²³ Jego psychologia nosi na sobie piętno psychologii introspekcyjnej, mimo że znacznie od niej odszedł i ją przewyższył.²⁴

Najpoważniejszym zarzutem wysuwany przeciwko teorii Petrażyckiego, nagminnie czynionym przez jego krytyków, jest zarzut psychologizmu i subiektywizmu. J. Kowalski słusznie zwraca uwagę na to, że pod pojęcie psychologizmu można podkładać różne treści i wtedy waga tego zarzutu jest zupełnie inna. Zdaniem Kowalskiego psychologizm Petrażyckiego „polegał na wyolbrzymianiu roli czynnika psychicznego, na skutek jednostronnego naświetlenia złożonych zjawisk społecznych”²⁵, co jest zrozumiałe wobec dominowania psychologizmu w naukach społecznych. Petrażycki podzielał charakterystyczny dla tego nurtu pogląd, że kluczem do zrozumienia wielu zjawisk społecznych jest psychika człowieka. Szczególnie gorliwie przed zarzutem psychologizmu, indywidualizmu i subiektywizmu bronił Petrażyckiego J. Lande. Linia obrony Landego zmierzała w kierunku wykazania, iż Petrażycki dostrzegał związek przeżycia prawnego z rzeczywistością społeczną, co widać wyraźnie w jego pracach socjologicznych, nie zawsze zauważanych i docenianych przez krytyków.²⁶

Istotnie, tak oczywistego faktu Petrażycki nie mógł przeoczyć. Pisał, że prawo pozostaje w dwustronnym związku przyczynowo-skutkowym z procesami życia społeczno-psychicznego. Wobec tego należy rozpatrywać prawo po pierwsze — jako czynnik życia społeczno-psychicznego i jego rozwoju, po drugie — jako wytwór działania określonych procesów życia społeczno-psychicznego.²⁷ Rzecz w tym, że Petrażycki koncentrował uwagę prawie wyłącznie na psychicznej istocie prawa. Dla niego „prawo jest czynnikiem życia psychicznego i działa psychicznie”.²⁸ Socjologiczny aspekt prawa stanowi następstwo przemian psychicznych. Według niego, prawo dostosowuje się do zmieniającej się psychiki. Krytycy słusznie zarzucają Petrażyckiemu, iż nie wyjaśnił dostatecznie sprawy społecznych przyczyn ewolucji psychiki, tak jednostkowej, jak i w skali społecznej.²⁹ J. Kowalski uważnie śledząc i analizując socjologiczne rozwa-

²³ Petrażycki: *op. cit.*, *passim*.

²⁴ Por. Reykowski: *Eksperymentalna psychologia...*, s. 34 i n.

²⁵ Kowalski: *op. cit.*, s. 60 i n. oraz 213.

²⁶ Lande: *op. cit.*, *passim*.

²⁷ L. Petrażycki: *Teoria prawa i państwa*, Warszawa 1960, t. II, ss. 664

²⁸ Id.: *Wstęp do nauki...*, s. 14.

²⁹ Seidler: *Doktryny...*, s. 99.

zania Petrażyckiego podkreśla, że Petrażycki widząc genetyczny związek prawa ze zjawiskami społecznymi nie wyciągnął z tego należytych wniosków, a mianowicie, że fakty społeczne nie tylko poprzedzają genetycznie przeżycie prawne, ale przesądzają o jego treści i stanowią integralną część zjawiska prawnego.³⁰

W latach międzywojennych psychologizm znalazł się w odplywie, ustępując miejsca nowym prądom filozoficznym, z których najbardziej wpływowy okazał się kierunek neopozytywistyczny, mający swój odpowiednik na gruncie teorii prawa w postaci normatywizmu H. Kelsena. W tym okresie J. Lande, uczeń i zwolennik psychologicznej teorii Petrażyckiego, podejmuje próbę jej utrzymania. Dokłada wszelkich starań, aby nie nastąpił zmierzch teorii Petrażyckiego wraz z utratą przez psychologizm dominującej pozycji w naukach społecznych. Usiłowania Landego zmierzają w kierunku wykazania, że poglądy Petrażyckiego nie straciły na aktualności, że istnieje możliwość znalezienia płaszczyzny porozumienia między jego teorią a najnowszymi tendencjami występującymi w nauce prawa, poszukiwania punktów zbieżnych i elementów dopełniających się.³¹ Widzi przede wszystkim możliwość pogodzenia teorii Petrażyckiego z normatywizmem. Temu zagadnieniu poświęca pracę *Norma a zjawisko prawne*. Lande rozwija w niej i uzasadnia swą podstawową dyrektywę metodologiczną, powracając później w każdej z następujących jego prac, że w stosunku do prawa możliwe są i konieczne różne, odrębne stanowiska badawcze. Trzeba mieć świadomość „tego, co w dziedzinie prawa należy do świata rzeczywistości, i tego, co należy jedynie do świata myśli”.³² Według Landego należy odróżniać w prawie to, co idealne (normę i jej elementy), od tego, co realne (od przeżycia ludzkiego mającego za treść normę oraz od masowego postępowania ludzi kierujących się normą).³³

Lande bardzo silnie podkreśla, że przy badaniu prawa należy przewyciężyć jednostronne podejście, polegające na ujmowaniu złożonej problematyki prawnej w jednej tylko płaszczyźnie, czy to idealnej, czy realnej.³⁴ Jego zdaniem, zarówno Kelsen, jak i Petrażycki poprawnie wyróżnili płaszczyzny badania prawa, obaj jednak ulegli jednostronności. Owa jednostronność u Kelsena polegała na tym, że ograniczyła badanie prawa do płaszczyzny idealnej, normatywnej, pozostawiając badanie realnego zjawiska prawnego naukom eksplikatywnym — psychologii i so-

³⁰ Kowalski: *op. cit.*, s. 87 i n.

³¹ Por. Wróblewski: *op. cit.*, *passim*.

³² J. Lande: *Sprawa teorii prawa* [w:] *Studia...*, s. 668.

³³ Id.: *Nauka o normie prawnej, ibid.*, ss. 913 i 914; id.: *Historia filozofii prawa, ibid.*, s. 414 i n.

³⁴ Id.: *Teoria prawa...*, *ibid.*, s. 368.

cjologii. Petrażycki zaś, urzeczony odkryciem psychologicznej natury prawa, tak szeroko rozbudował część psychologiczną swej teorii, że niejako przytłoczył nią rozważania nad normą prawną i nad społecznym działaniem prawa.³⁵ Stąd też prace Landego nad krytycznym rozwijaniem i pogłębianiem teorii Petrażyckiego dotyczą właśnie płaszczyzny logiczno-językowej (*Nauka o normie prawnej*) oraz społecznej (*Leon Petrażycki, Socjologia Petrażyckiego*).

Lande przez swą koncepcję wszechstronnej analizy prawa dąży do wykazania, że teoria Petrażyckiego przy pewnej korekcie i uzupełnieniu pozwala na pełne poznanie prawa. W tym punkcie zbliżył Lande teorię Petrażyckiego do marksizmu, który przeciwstawiając się jednostronnemu podejściu do prawa zmierza do całościowego ujęcia problematyki prawnej.³⁶ Koncepcja wielopłaszczyznowego badania prawa zainicjowana przez Landego weszła na stałe do polskiej teorii prawa.³⁷ Jest to następstwem kontynuacji myśli Petrażyckiego w polskiej jurysprudencji, zapoczątkowanej ostatnią pracą J. Landego *Nauka o normie prawnej*.³⁸ Wykorzystał w niej Lande rozważania Petrażyckiego nad normą prawną i stosunkiem prawnym, uwzględniając stanowiska marksistowskich teoretyków prawa. Zainicjował w ten sposób niewątpliwie następny etap, w którym domi-

³⁵ *Sprawa teorii prawa, ibid.*, ss. 672 i 673.

³⁶ Por. G. L. Seidler: *Z zagadnień filozofii prawa*, Lublin 1978.

³⁷ Por. m.in. id.: *W poszukiwaniu systemu wszechstronnej analizy prawa*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G, 1967, vol. XIV, A. Delorme: *Socjologiczna i psychologiczna płaszczyzna badania prawa*, „Państwo i Prawo” 1968, nr 10, K. Opałek: *Przedmiot prawoznawstwa a problem tzw. płaszczyzn prawa*, „Państwo i Prawo” 1969, 6; J. Wróblewski: *Prawo i płaszczyzny jego badania*, „Państwo i Prawo” 1969, 6. Praca zbiorowa pod red. A. Łopatkki: *Metody badania prawa*, Wrocław 1973; W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki: *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979; Z. Ziemiński: *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980.

³⁸ Ta ostatnia, pośmiertnie wydana, praca Landego stanowi pozycję szczególnie ważną w jego dorobku i to nie tylko dlatego, że jest świadectwem „przerzucania mostów” między Petrażyckim a marksizmem. W moim odczuciu jest ona dowodem na to, że Lande znajdował się pod oddziaływaniem o wiele większym normatywizmu Kelsena, niżby można było sądzić na podstawie licznych deklaracji Landego na rzecz psychologizmu i krytycznych uwag pod adresem Kelsena. Właśnie w tej pracy Lande wyraźnie odchodzi od Petrażyckiego. W najdalej idącym skrócie można to przedstawić następująco: w nauce prawa wyróżnia się dwa typy myślenia — normatywny i socjologiczno-psychologiczny. Petrażycki prezentuje myślenie socjologiczno-psychologiczne, częścią jego rozważań nad przeżyciem prawnym są rozważania nad normą. U Landego rzecz się ma odwrotnie — dla niego punktem wyjścia jest norma prawna, a dopiero później badanie prawa w aspekcie socjologiczno-psychologicznym (wydaje się, że Lande niepotrzebnie i sztucznie rozdzielił aspekt socjologiczny i aspekt psychologiczny). Oczywiście, teza powyższa wymaga rozwinięcia i uzasadnienia.

nująca filozofia marksistowska przesądziła o nowym spojrzeniu na teorię Petrażyckiego i wydobyciu z niej przede wszystkim elementów społecznych.

Poglądy Petrażyckiego stały się impulsem do badań w zakresie polityki i socjologii prawa — problematyki szczególnie ważnej w dobie wzrastającej roli prawa we współczesnym społeczeństwie i systemie planowania społecznego.³⁹ Godne uwagi i wykorzystania są rozważania Petrażyckiego nad prawem jako głównym czynnikiem kształtującym postawy i motywów ludzkich zachowań. Żadna bowiem z dotychczasowych teorii prawa nie dała lepszej analizy przeżycia prawnego jako podstawy zrozumienia złożonego zjawiska, jakim jest świadomość prawna.

РЕЗЮМЕ

Настоящая статья является еще одним голосом в дискуссии, которая ведется в Польше уже много лет и посвящена наследию Л. Петражицкого и его влиянию на современную польскую теоретико-правовую мысль. Отношение к взглядам Петражицкого в разное время формировалось по-разному. Обобщая можно выделить два направления: критическое и актуализирующее. Критика велась с разных позиций и стремилась к отказу от всей системы Петражицкого, причиной чего были её методологико-философские предпосылки. Наоборот, актуализирующая позиция стремилась найти и использовать в творчестве Петражицкого ценные элементы, инспирирующие развитие науки права.

Главной мыслью статьи является тезис, что в зависимости от того, какое направление доминировало в мировой юриспруденции, из богатого творчества Петражицкого брались разные его аспекты и экспонировалось то, что в настоящий момент было модно. Автор предлагает взглянуть на творчество Петражицкого с позиций двух, в свое время ведущих в науке права, направлений: психологизма и нормативизма, а также с нашей, современной позиции — марксистской теории государства и права.

Особенную роль в распространении взглядов Петражицкого и их адаптации к потребностям современной науки сыграл Ежи Ланде, который неоднократно подчеркивал, что многосторонний анализ права, совершенный Петражицким, дает возможность (при небольших дополнениях) сложную правовую проблематику охватить целиком. Концепция многостороннего изучения права, навсегда вошедшая в польскую теорию права, является наследием и продолжением мысли Леона Петражицкого.

³⁹ M. Borucka-Arczowa: *Poglądy socjologiczne Leona Petrażyckiego* „Studia Filozoficzne” 1974, 1, s. 11. Z ważniejszych pozycji na temat polityki prawa ukazujących wkład Petrażyckiego w rozwój tej problematyki por.: M. Borucka-Arczowa: *O społecznym działaniu prawa*, Warszawa 1967; A. Podgórecki: *Zarys socjologii prawa*, Warszawa 1971; Praca zbiorowa pod red. J. Kurczewskiego: *Prawo w społeczeństwie*, Warszawa 1975; S. Czepita: *Koncepcja polityki prawa L. Petrażyckiego a koncepcja współczesna*, „Państwo i Prawo” 1977, nr 7; A. Pieniążek: *W sprawie koncepcji polityki prawa*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G, vol. XXIV, 1977.*

SUMMARY

The article is a contribution to the discussion that has been going on for many years on the evaluation of Leon Petrażycki's work and his influence upon the formation of the present-day theoretical—legal thought in Poland. The attitude towards Petrażycki's views varied at different times. Basically, two standpoints can be distinguished: critical and actualizing. The criticism, waged from various positions, was intended to reject the whole system of Petrażycki on account of its methodological and philosophical assumptions. The aim of the actualizing standpoint, on the other hand, is to draw out and make use of those elements in Petrażycki's work which are valuable and inspiring for the development of the science of law.

The main idea of the article is a thesis that, depending on what tendency in jurisprudence dominated in the world at a given time, various aspects of Petrażycki's vast work were drawn out and what was interesting and fashionable at the time was given prominence. The author of the article proposes to view Petrażycki's work from the standpoint of two once leading tendencies in the science of law: psychologism and normativism, and from our contemporary standpoint of the Marxist theory of state and law.

A special part in spreading Petrażycki's views and their adaptation to the needs of present-day science falls to Jerzy Lande, who stressed distinctly that the many-sided analysis of law by Petrażycki permitted a full grasp of the complex problems of law with only minor complements. The conception of multifarious studies on law, which has become a permanent element of the Polish theory of law is a legacy and continuation of Petrażycki's thought.

